

**Prof. dr hab. Artur Nowak-Far**  
**Kolegium Ekonomiczno-Społeczne**  
**Szkoła Główna Handlowa**

**Rada Naukowa**  
**Wydziału Prawa i Administracji**  
**Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego**  
**w Warszawie**

**Warszawa, 3 maja 2022 r.**

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ**  
**PANI PAULI SKRZYPECKIEJ**  
**PT. „»WALUTY INTERNATU. STUDIUM PRAWNE NAD KRYPTOWALUTAMI”**

**1. Cel i zakres recenzji**

Ta recenzja ma na celu ocenę pracy doktorskiej Pani mgr Pauli Skrzypeckiej pt.. *Waluty Internetu – studium prawne nad kryptowalutami*. Dysertacja ta została napisana pod kierunkiem Pana dr. hab., prof. UKSW Piotra Zapadki. Sporządzam ją jako recenzent powołany do tej roli na podstawie uchwały Rady Naukowej Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Za okazane zaufanie bardzo członkom Rady Naukowej bardzo dziękuję.

Jak sam tytuł dysertacji na to wskazuje, dotyczy ona zjawiska w miarę nowego, które nie ma ustabilizowanych ram konceptualnych i wobec którego istnieje sporo zasadniczych wątpliwości prawnych o fundamentalnej naturze, m. in. odnoszącej się do samej kwestii tego, czym są w istocie tzw. kryptowaluty i na co konkretnie opiewają umowy ich dotyczące. Z uwagi

na te wątpliwości, w obrocie pojawiają się poważne ryzyka, na które muszą reagować prawodawcy. Praca dotyczy zatem kwestii ważnych zarówno dla funkcjonowania obrotu prawnego – zarówno w zakresie prawa publicznego, jak i prywatnego.

Zwracam jednak uwagę, że podtytuł pracy nie jest najlepszy. Wręcz nie wiadomo, dlaczego się pojawił. Mój wniosek wynika stąd, że przecież każda prawidłowo napisana praca doktorska przedstawiona na Wydziale Prawa i Administracji jest „studium prawnym”. Poza tym „studia prawne” „odnoszą się” do czegoś, „dotyczą” czegoś – są zatem studiami „czegoś” a nie „nad czymś”. Dlatego mówimy o „studium przypadku” a nie „studium nad przypadkiem”. Przedstawiamy natomiast „badania nad” czymś. Najpewniej te konieczne związki frazeologiczne („studium czegoś” i „badania nad czymś”) uległy w tytule wzajemnemu przeniesieniu, ale to jednak nie powinno nastąpić.

## **2. Ocena modelu badawczego**

Praca dotyczy tematyki w miarę nowej i przez to wymagającej niekiedy zastosowania w miarę nowatorskich podejść metodologicznych, w tym teoretycznych. Jednak nawet przy wzięciu tego wyzwania po uwagę nie sposób uznać zastosowanego w pracy modelu badawczego za takie, które można przyjąć bez żadnych zastrzeżeń.

Należy przede wszystkim zauważyć, że twierdzenie, które jest deklarowane przez Autorkę pracy jako jej zasadnicza hipoteza badawcza nie może nią być na obecnym etapie wiedzy i praktyki dotyczącej zagadnienia kryptowalut. Jest ta hipoteza niejasna, a przede wszystkim bezproduktywna naukowo. Trudno bowiem dostrzec jakieś badawcze podniety w twierdzeniu, że „pomimo wprowadzenia [gdzie?, przez kogo?, po co? - ANF] definicji legalnej waluty wirtualnej [anakolut - ANF] brak jest precyzyjnej kwalifikacji prawnej kryptowalut w polskim prawie” oraz że „to powoduje, że obrót kryptowalutami funkcjonuje niekiedy obok systemu prawnego”.

Nieco bardziej obiecująca naukowo jest ostatnia część tego twierdzenia, głosząca, że „dokonanie precyzyjnej prawnej kwalifikacji kryptowalut przesądziłoby natomiast o możliwości uzyskania przez ich użytkowników roszczeń ochronnych, jak również dało podstawy do stworzenia ram odpowiedzialności kontraktowej stron transakcji kryptowalutowych”. W konsekwencji do tego ostatniego – jak wspominałem, w moim

przekonaniu, bardziej obiecującego naukowo elementu hipotezy pracy – Autorka chce dokonać weryfikacji trzech hipotez dodatkowych (określanych przez Nią jako „następcze”). Głoszą one, że:

- (a) z uwagi na brak prawnej kwalifikacji kryptowalut interesy ich użytkowników nie są chronione;
- (b) brak regulacji powoduje „wymykanie się” obrotów kryptowalutowych nadzorowi regulacyjnemu, a przez to otwiera możliwość nadużycia tego obszaru transakcyjnego przez przestępców;
- (c) ten zły stan zmieni się na lepsze (ale nie do końca - z uwagi na niewystarczającą efektywność regulacji) wtedy, gdy obroty kryptowalutami zostaną objęte regulacją Ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Ostatnia hipoteza „następcza” nie jest sformułowana normatywnie, lecz opisowo – odwołuje się bowiem do rezultatów prac legislacyjnych dotyczących przyjęcia zmian we wspomnianej ustawie. Razem z przedostatnią hipotezą, dotycząca nieobjęcia transakcji odnoszących się do kryptowalut adekwatnym nadzorem regulacyjnym i potencjalnie negatywnych konsekwencji tego stanu – może to już stanowić interesującą i potencjalnie naukowo wydajną osnowę dalszej analizy – nieidealną, ale jednak dającą możliwość poprowadzenia analizy w taki sposób, by zabiegi weryfikacyjne stworzyły dobry naukowo pretekst do sformułowania ciekawszych wniosków badawczych. Także tych, których oczekujemy w pracach doktorskich, tj. polegających na wypracowaniu nowych elementów – takich, które można byłoby uznać za wkład Autorki dysertacji do nauki.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że sam, stosunkowo nowy, temat pozostawia wiele pól badawczych jeszcze w stanie „ugoru”, tak więc w pracy tego rodzaju jak ta tu oceniana, o nowe elementy jest stosunkowo łatwo. Trudnością, która tu trzeba pokonać jest jednak konieczność znalezienia właściwego języka prawnego do opisu analizowanych faktów prawnych i zjawisk prawnych, jak również odpowiedniego klucza ich analizy i naukowej rekapitulacji. Drugą grupę trudności stwarza skomplikowana technologia, która w znacznym zakresie determinuje swoistą jej „interpretację prawną”, za jaką można uznać przyjęte regulacje. W tym kontekście trzeba stwierdzić, że oceniana praca pokonuje wszystkie wspomniane trudności analityczne i bariery komunikacji wyników badań. Model badawczy przyjęty do tego celu do tego się nadaje; zadeklarowane i faktycznie zastosowane metody badawcze dobrze temu służą.

Należy jednak zauważyć i to, że dyskusja przedstawiona w pracy już na etapie deklaracji metodologicznych zdradza istotną słabość dysertacji. Ową słabością jest przyjęcie jako punktu wyjściowego analizy i punktu odniesienia dalszego wywodu dorobku nauki krajowej. Doktorantka znakomicie orientuje się w polskiej literaturze przedmiotu. Niemal wcale jednak nie ma w pracy odniesień do literatury zagranicznej. Jeżeli już to są to odwołania w większości raczej drugorzędne. Oznacza to, że bardzo zdawkowo potraktowano w dysertacji dorobek nauki międzynarodowej. Nawet w relatywnie nowej dziedzinie badań trzeba to potraktować jako wadę pracy. Na tym etapie rozwoju badań prawniczych nad kryptowalutami, który wypada określić jako „wczesny”, zaletą każdego opracowania, w tym i ocenianej dysertacji, jest natomiast wypracowywanie nowej siatki semantycznej tego obszaru wiedzy.

W sumie jednak, pomimo stwierdzonych niedociągnięć, należy stwierdzić, że przyjęty przedmiot analizy i jej zasadnicze cele, są uzasadnione i stanowią dobry punkt zawicia dalszej analizy. Co także ważne, struktura pracy jest poprawna i odpowiada przyjętym (i dającym się rozpoznać w analizie) założeniami metodologicznym.

### **3. Ocena wywodu przedstawionego w pracy**

Praca składa się z czterech zasadniczych rozdziałów oraz części wnioskowej. W pierwszym rozdziale Pani Skrzypecka przedstawiła istotne dla dalszych części dysertacji rozstrzygnięcia terminologiczne. Owych rozstrzygnięć dokonała na podstawie gruntownego przeglądu krajowej literatury odnoszącej się do zasadniczych elementów języka prawniczego tego pola badań, którego praca dotyczy. Rozdział ten jest napisany kompetentnie. Szczególnie wartościowe jest połączenie w nim refleksji prawnej z jasnym wyjaśnieniem zawiłości technicznych dotyczących pozyskiwania kryptowalut i obrotu nimi - bardzo ważnych dla dalszych części wywodu, które muszą nawiązywać do owych zawiłości.

W drugiej i trzeciej części dysertacji przedstawiono rozległą obecnie dyskusję na temat prawnego charakteru kryptowalut. W pierwszej z tych części analiza jest przedstawiona z punktu widzenia prawa prywatnego; drugi z tych rozdziałów, prezentuje zaś refleksję wysnutą z perspektywy publicznoprawnej. Takie podejście jest również niezbędne dla prawidłowego poprowadzenia dalszej części analizy. W każdej z dwóch wspomnianych części pracy jej Autorka kompetentnie przedstawia zasadnicze koncepcje przedstawione w literaturze,

adekwatnie do potrzeb analizy i sensownie je ze sobą zestawia i porównuje. Jednak przedstawiając tę różnorodność koncepcyjną, nie zawsze wyraźnie określa swoje własne stanowisko; co więcej, w niektórych przypadkach eksponowane własne stanowisko nie jest – w moim przekonaniu - wystarczająco wyczerpująco uzasadnione. Poza tym, należy zauważyć, że z analizy przedstawionej w dwóch rozdziałach, o których tu mowa bardziej teoretycznie pogłębiony jest pierwszy, poświęcony zagadnieniom prywatnoprawnym. W drugim z nich warto natomiast docenić wysiłek badawczy włożony w przedstawienie „obecności regulacyjnej” zagadnienia kryptowalut w polskim porządku prawnym. Brakuje natomiast w tych dwóch częściach pracy jakiegoś odniesienia teoretycznego do tego, co właściwe jest kryterium rozgraniczającym zagadnienia prywatnoprawne od publicznoprawnych. Zdanie się jedynie na konwencję nie może być uznane za wystarczające w kontekście podziału, który w pracy ma znaczną wagę analityczną i właśnie z powodu tej wagi powinien być dokładniej wyjaśniony.

Czwarty rozdział dysertacji Pani Skrzypeckiej ma charakter prawno porównawczy. Przedstawiono w nim elementy analizy statusu prawnego kryptowalut w systemach prawnych wybranych państw. Sam w sobie taki rozdział jest ciekawy. W tej konkretnej pracy należałoby jednak bliżej – już w modelu badawczym – zadeklarować jego funkcje analityczne. Wydaje się, że – właśnie w kontekście zasadniczej analizy dysertacji – nie wystarcza stwierdzić, że te studia krajowe są potrzebne do „dostrzeżenia tendencji regulacyjnych” – należałoby raczej wyjaśnić, dlaczego bliższe poznanie tych „tendencji regulacyjnych” jest niezbędne do weryfikacji zasadniczych hipotez badawczych. Drugą bardzo istotną w tej mierze kwestią jest – właśnie w kontekście zasadniczych zamierzeń badawczych – określenie kryteriów wyboru tych a nie innych systemów prawnych.

Pracę kończą wnioski. Odzwierciedlają one przedstawioną analizę i odnoszą się do hipotez, których weryfikację Pani Paulina Skrzypecka zadeklarowała jako takie, które będzie weryfikować.

Przedstawione we wszystkich zarysowanych tu rozdziałach pracy problemy i zagadnienia są przedmiotem wnikliwej i kompetentnej analizy, w której Autorka wykazała szeroką znajomość regulacji krajowych, unijnych a – w ograniczonym, ale wystarczającym zakresie – międzynarodowych. Jestem przekonany, że właśnie przyjęcie tej rozległej perspektywy analitycznej pozwoliło Autorce zidentyfikować także zasadnicze problemy prawne dotyczące kryptowalut – i to w zakresie, który jednak wykracza poza to, co się pojawiło

w literaturze. Dotyczy to zwłaszcza identyfikacji i analizy aksjologicznych założeń takiej regulacji oraz fundamentalnych podejść regulacyjnych do tej materii. Ciekawe są również odniesienia ekonomiczne analizy, np. w kontekście ryzyk związanych z obrotem kryptowalutami, w tym oderwaniem się ich bytu od senioraży emisyjnej władzy państwowej. Choć identyfikowany, ten aspekt sprawy wydaje mi się jednak niewystarczająco pogłębiony. Warto byłoby go zatem przedstawić, być może w formie artykułu naukowego znacząco poszerzającego to, co zostało przedstawione w pracy.

Należy zauważyć, że Autorka dysertacji wielokrotnie objawia znaczny zmysł krytyczny, który nie pozwala jej akceptować nie tylko określonych wniosków analiz, ale uznać, że sam ich przedmiot jest nieadekwatny do potrzeb badań. Przykładem takiego stanowiska jest m. in. to przedstawione przez Panią Skrzypecką w odniesieniu do – moim zdaniem też jałowej – dyskusji na temat symbolicznej zawartości kryptowalut, tj. rozważań, czy symbolizują one prawo podmiotowe. Trochę szkoda, że stanowisko Autorki pracy jest w tej mierze przedstawione raczej zdawkowo, bo skoro uznała ona owe badania za „niecelowe”, warto było to stanowisko jednak dokładniej uzasadnić, np. poprzez wyjaśnienie, czym jest symbol, odniesienie do ontologicznej teorii reprezentacji, i być może wskazanie – w tym kontekście – na paralele kryptowalut (lub ich brak) do pieniądza.

Skoro i tak analiza zawiodła Panią Skrzypecką do rozważań dotyczących tego, czy kryptowaluty są „innym niż pieniądz miernikiem wartości”, to dokładniej powinna Ona przedstawić teorię samego pieniądza. Ograniczenie analizy jedynie do tej jednej jego funkcji jest nieporozumieniem. Powinno się analizę poszerzyć przynajmniej poprzez uwzględnienie w niej funkcji tezauryzacyjnej i środka wymiany.

Należy również zwrócić uwagę, że zasadnicza koncepcja praw podmiotowych i ich refleksów była prezentowana przez badaczy z Uniwersytetu Jagiellońskiego już na przełomie wieku XIX i XX. Jej twórcą nie jest zatem znakomity A. Wolter; należy tego zasłużonego badacza zaliczyć jednak do osób, które miały znaczący wkład do rozwinięcia tej koncepcji.

W sumie zasadniczą część pracy można uznać za taką, która – mimo mankamentów – spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim. Oprócz kompetentnej warstwy czysto opisowej, w analizie tu przedstawionej jej Autorka weszła w krytyczny (choć momentami zdawkowy) dialog z zasadniczymi koncepcjami zaprezentowanymi w literaturze przedmiotu. Zaprezentowała także swoje własne poglądy. Miała odwagę odrzucić nie tylko niektóre z nich,

ale wręcz uznać, że samo podjęcie badań w ten a nie inny sposób jest naukowo jałowe. Co więcej, prezentacja tych poglądów nie była nie uzasadniona. To, co można uznać za wkład Pani Skrzypeckiej do dorobku nauki w zakresie przedmiotu pracy obejmuje:

- (a) zidentyfikowanie zasadniczych problemów prawnych dotyczących kryptowalut poprzez twórczą agregację i dezagregację istniejących koncepcji ;
- (b) zidentyfikowanie aksjologicznych założeń regulacji kryptowalut oraz ich odniesienie do istniejących regulacji prawa prywatnego i publicznego;
- (c) zidentyfikowanie fundamentalnych podejść regulacyjnych do tej materii, z ciekawym aspektem, w którym zastosowano elementy analizy ekonomicznej.

#### **4. Ocena formalnej strony pracy**

Praca jest napisana dobrym, przystępnym, a jednocześnie w miarę ścisłym językiem. Operuje się w niej właściwą dla dziedziny i analizowanej tematyki terminologią. Błędy się tu zdarzają, ale bardzo rzadko; najbardziej widoczne są te pozostawione w warstwie typograficznej (co musi jednak dziwić).

Pracę należałoby poprawić w odniesieniu do stosowanej konwencji pisania nazw organizacji typu „Europol” w innych niż mianownik przypadkach. W pracy występuje forma „Europol-u” zamiast „Europolu”. Występują w niej również archaizmy składniowe typu „wspomnieć przy tym należy, że...” oraz – konsekwentnie - nieprawidłowy zwrot „niemniej jednak” (zamiast poprawnego „niemniej” albo „jednak”).

Nieporozumieniem jest stosowana w pracy konwencja prezentacji niektórych twierdzeń ze wstępem „w ocenie autorki” wtedy, gdy przecież wiadomo, że dysertacja jest Jej autorstwa i wszelkie nie przypisane komuś innemu poglądy są „jej”. Zwrot „w ocenie autorki” (i wszelkie podobne) są dopuszczalne jedynie wtedy, gdy ich funkcją jest emfaza, tj. podkreślenie, że w różnorodności przedstawionych poglądów, ten a nie inny jest właśnie Jej.

Zamiast używanego niekiedy określenia „waluta fiat” należy konsekwentnie używać określenia „waluta fiducyjna”.

## 5. Wniosek recenzji

W moim przekonaniu, dysertacja przedstawiona przez Panią mgr paulę Skrzypecką pt. *Waluty Internetu. Studium prawne nad kryptowalutami* napisana pod kierunkiem Pana dr. hab. prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego spełnia wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim w kontekście postępowań o nadanie stopnia doktora nauk prawnych (tj. wymagania określone w art. 13 Ustawy z 13 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. Nr 65 z 2003, poz 593 z p. zm.).

Za tym wnioskiem przemawia zarówno ogólna wartość pracy, polegająca na rzetelnym i bliskim kompletności przedstawieniu zagadnienia koncepcji i funkcjonowania kryptowalut w obrocie prawnym, jak i wartość konkretnego, nowego wkładu dokonanego w niej do dziedziny wiedzy o prawie poprzez:

- (a) zidentyfikowanie zasadniczych problemów prawnych dotyczących kryptowalut poprzez twórczą agregację i dezagregację istniejących koncepcji ;
- (b) zidentyfikowanie aksjologicznych założeń regulacji kryptowalut oraz ich odniesienie do istniejących regulacji prawa prywatnego i publicznego;
- (c) zidentyfikowanie fundamentalnych podejść regulacyjnych do tej materii, z ciekawym aspektem, w którym zastosowano elementy analizy ekonomicznej.

**Ostateczny wniosek mojej recenzji jest zatem taki, że rozprawa Pani Pauli Skrzypeckiej pt. *Waluty Internetu. Studium prawne nad kryptowalutami* spełnia wymagania ustawowe, od których uzależnione jest nadanie stopnia doktora nauk prawnych, wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.**



Artur Nowak-Far